

... (faint, mostly illegible text at the top of the page)

... (faint, mostly illegible text in the second block)

... (faint, mostly illegible text)

NÉCROPOLES PROTOHISTORIQUES DE LA RÉGION DE CASTRES (TARN). LE CAUSSE, GOURJADE, LE MARTINET, J.-P. Giraud, F. Pons, T. Janin red., *Archéologie préventive*, [w:] Documents d'archéologie française, nr 94, Paris 2003; t. 1: Études et synthèses, 276 ss., 288 rycin w tekście; t. 2: Catalogue des ensembles funéraires, 268 ss., 23 ryciny w tekście; t. 3: Planches du mobilier, 218 tabl.

Publikacje z serii Documents d'archéologie française, mające ponad dwuzdziesięcioletnią już tradycję, cieszą się w środowisku archeologów niesłabnącą popularnością i zasłużonym uznaniem. Również wyodrębniona wśród nich ostatnio seria poświęcona prezentacji wyników badań ratowniczych i przedinwestycyjnych („Archéologie préventive”), wydawana przy współudziale francuskiego Narodowego Instytutu Archeologicznych Badań Prewencyjnych (INRAP<sup>1</sup>), zdaje się zyskiwać coraz większe znaczenie, tak z uwagi na skalę prowadzonych we Francji badań tego rodzaju, jak też ze względu na utrzymywanie wysokich standardów naukowych i edytorskich poszczególnych publikacji<sup>2</sup>.

Prezentowana praca — numer 94 w serii DAF — poświęcona jest wynikom badań trzech cmentarzysk protohistorycznych z południowo-zachodniej Francji: Gourjade i Le Martinet, położonych w pobliżu miasta Castres (na wschód od Tuluzy), oraz Le Causse w Labruguière (departament Tarn, region Midi-Pyrénées). Cmentarzyska, pochodzące ze schyłku epoki brązu i początków epoki żelaza, badane były w latach 1979–1995, a wyniki tych poczynań są imponujące, zarówno pod względem liczby obiektów — 1218 grobów ciałaopalnych i 9 pochówków szkieletowych — jak też co do liczebności zabytków ruchomych: m.in. około 5300 naczyń i prawie 1300 przedmiotów metalowych. Ich wartość naukowa jest — zdaniem Autorów — bardzo duża, porównywalna z walorami badanego wcześniej kluczowego dla tego obszaru cmentarzyska w Mailhac. Stanowiąc podsumowanie pewnego etapu badań, dzieło to wpisuje się zarazem dobrze w nurt wcześniejszych, zapoczątkowanych przez A. Nickelsa, a kontynuowanych m.in. przez B. Dedeta<sup>3</sup>, studiów nad protohistorycznym obrządkiem pogrzebowym w południowej Francji.

Z uwagi na obfitość analizowanego materiału recenzowana praca jest — odmiennie niż większość dotychczasowych publikacji z serii DAF — obszernym, trzutomowym wydawnictwem.

<sup>1</sup> Institut National de Recherche de l'Archéologie Préventive.

<sup>2</sup> Np. *Habitats de l'Âge du Bronze à Lyon-Vaise (Rhône)*, P. Jacquet red., *Archéologie préventive*, [w:] Documents d'archéologie française, nr 68, Paris 1998; zob. też recenzja H. Kowalewskiej-Marszałek w „Archeologii Polski” t. 48: 2003, z. 1–2, s. 264–274.

<sup>3</sup> Por. np. A. Nickels, G. Marchand, M. Schwaller, *Agde, la nécropole du premier âge du Fer*, Paris 1989; B. Dedet, *Tombs et pratiques funéraires protohistoriques des Grands Causses de Gévaudan (Aveyron, Gard, Lozère)*, Documents d'archéologie française, nr 84, Paris 2001.

W tomie pierwszym zgromadzono wszystkie opracowania analityczne i syntetyczne dotyczące poszczególnych zagadnień. Tom drugi zawiera katalog opisowy zespołów grobowych ze wszystkich trzech cmentarzyk oraz plany zbiorcze tych ostatnich, zaś na tom trzeci składa się materiał ilustracyjny, a więc ryciny zabytków ruchomych z kolejnych zespołów. Tak skomponowana całość, licząca ponad 700 stron, stanowi efekt kilkuletniej, tytanicznej pracy 9-osobowego zespołu badaczy i — jak podkreślają rekomendujący pracę Autorzy *Przedmowy* (P. Arcelin, P. Brun, C. Mordant, D. Mordant i J.-F. Piningre) — jest przedsięwzięciem bez precedensu: efektem zbiorowego wysiłku specjalistów z różnych dziedzin, należących do kilku instytucji (CNRS, INRAP oraz uniwersytetów w Bordeaux i w Strasburgu). Współautorami pracy są: Jean-Pierre Giraud, Fabrice Pons i Thierry Janin (zarazem redaktorzy opracowania) oraz Anne Lagarrigue, Jean-Michel Carozza (geomorfolog), Henri Duday i Jacques Roger (antropolodzy) oraz Vianney Forest i Armelle Gardeisen (archeozoologowie).

Tom 1 składa się z dziewięciu rozdziałów, poprzedzonych *Przedmową* i *Wstępem* (autorstwa M. Vidala), a uzupełnionych *Podsumowaniem*, bibliografią oraz streszczeniami w czterech językach: francuskim, angielskim, niemieckim i hiszpańskim. Rozdział 1 poświęcony jest prezentacji badań wykopaliskowych, ich historii i metodyki, a także omówieniu przyjętych w publikacji założeń. Jak stwierdzają Autorzy (J.-P. Giraud i F. Pons), mimo wielu lat trwania prac terenowych i zmieniającego się częściowo składu ekip przez cały czas stosowano zbliżone metody badań i podobne sposoby dokumentacji. Mechanicznie usuwana była tylko warstwa ziemi ornej, ręcznie natomiast oczyszczano całą badaną powierzchnię i eksplorowano poszczególne obiekty. Naczynia wydobywano wraz z zawartością, a ich eksplorację prowadzono w warunkach laboratoryjnych; podobnie postępowano z przedmiotami metalowymi, które wyjmowano wraz z otaczającą je ziemią. Jedynie w przypadku stanowiska Le Causse, gdzie warunki terenowe i słaba spoiistość gruntu nie pozwalały na wydobycie naczyń w całości, ich zawartość eksplorowano na miejscu. Plany obiektów sporządzano w skali 1:10 lub 1:5; plany cmentarzyk — w skali 1:50. Pobierano próbki kamienia z obudowy grobów w celu przekazania ich do analiz petrograficznych.

Najwcześniej, w latach 1979–1990, badane było cmentarzysko Gourjade. Odłonięto tam łącznie ponad 13 500 m<sup>2</sup> powierzchni, pozyskując 400 grobów ciałopalnych. Na cmentarzysku Le Martinet, usytuowanym w odległości około 500 m od Gourjade, wyeksplorowano 175 grobów. Na oddalonym o około 7 km w kierunku południowo-wschodnim cmentarzysku Le Causse, w miejscowości Labruguière, odkrytym w roku 1994, przebadano łącznie 800 obiektów (w tym 630 grobów ciałopalnych i 9 szkieletowych) na obszarze około 2 ha.

Syntetyczna prezentacja wyników badań wszystkich trzech cmentarzyk jest — jak deklarują Autorzy — celem recenzowanej pracy. Ma temu służyć przyjęta konwencja: jednolity system opisu katalogowego oraz prezentacja materiału zabytkowego w postaci tablic z rycinami ilustrującymi całość wyposażenia grobów, a także wspólne dla wszystkich stanowisk metody analizy pozyskanych znalezisk.

W rozdziale 2 J.-M. Carozza przedstawia stanowiska w kontekście ich środowiska naturalnego: równiny aluwialnej silnie meandrującej w tym rejonie rzeki Agout (dla cmentarzyk Gourjade i Le Martinet) oraz niewielkiego i niezbyt wysokiego płaskowyżu wapiennego o lekkim nachyleniu w kierunku północno-wschodnim, położonego na prawym brzegu rzeki Thoré (dla cmentarzyska Le Causse).

Z kolei J.-P. Giraud i F. Pons omawiają stopień zachowania poszczególnych stanowisk, wskazując strefy zniszczone lub częściowo naruszone w wyniku rozmaitych działań ludzkich na przestrzeni wieków; odtwarzają także zasięgi cmentarzyk. Największym z nich jest niewątpliwie Le Causse, którego całkowita powierzchnia, szacowana na około 5 ha, tworzy wydłużony owal o osi NW–SE; nieco mniejsze jest cmentarzysko Gourjade — jego wielkość ocenia się na około 4 ha, zaś obszar cmentarzyska Le Martinet jest najmniejszy.

Rozdział 3, poświęcony analizie zabytków ruchomych, jest bardzo obszerny: liczy aż 96 stron, z których ponad połowę zajmują rozważania na temat ceramiki. Jest to zresztą materiał niezwykle bogaty, obejmujący około 5300 naczyń całych lub zrekonstruowanych (1830 w Gourjade,

1093 w Le Martinet, 2414 w Le Causse); umożliwia zatem w pełni analizę form. Jego klasyfikacja, zbudowana na podstawie prostych — według Autorów (F. Ponsa i A. Lagarrigue) — kryteriów morfo-metrycznych, w oderwaniu od funkcji naczyń i przyjmowanych *a priori* założeń co do chronologii, nawiązuje do typologii A. Nickelsa opracowanej dla cmentarzyska Peyrou w Agde<sup>4</sup> i wykorzystanej także przy analizie materiałów z Mailhac<sup>5</sup>. Jak deklarują Autorzy opracowania, podstawą podziału jest tu tzw. „wskaźnik otwartości naczynia”, obliczany według relacji:

$$\frac{\text{wysokość całkowita} - \text{wysokość podstawy}}{\text{średnica wylewu}}$$

Jako wartość graniczną uznano wielkość 0,60 tego współczynnika, pozwalającą wyodrębnić w analizowanym materiale dwie podstawowe grupy naczyń: „zamknięte” — wąskootworowe (fermés) — i „otwarte” — szerokootworowe (ouverts). Dodatkowo posłużono się także definicją, w myśl której naczynia szerokootworowe charakteryzuje minimalne wygięcie, a ich średnica maksymalna równa jest średnicy wylewu. W dalszej kolejności każdą z grup podzielono według charakteru trzech podstawowych elementów naczynia: brzuśca (typy A–L oraz S–Z), wylewu (kategorie: 0–1–2) oraz części przydennej (kategorie: a–e). Kształt brzuśca uznano *implicite* za kryterium nadrzędne, warunkujące przynależność do typu (rodziny) naczyń; pozostałe cechy stanowią uszczegółowienie tego podziału. Pierwsza grupa obejmuje łącznie 12 typów, czyli 63 formy naczyń, druga — 8 typów, czyli 27 form. Dla każdego z wyróżnionych rodzajów przedstawiono dokładny opis morfologiczny (uwzględniający także elementy dodatkowe, np. uchwyty, zdobienia) oraz dane liczbowe ukazujące jego frekwencję na poszczególnych cmentarzyskach; załączone planiki obrazują graficznie jego rozprzestrzenienie. Omówiono także zdobienie naczyń, znane z 965 okazów, występujące w postaci angobowania, malowania, żłobkowania, nacięć, odcisków oraz ornamentu wykonywanego grzebykiem lub stemplem.

Opracowanie masowych materiałów ceramicznych, czy to w postaci ułamków, czy też całych naczyń, jest zawsze dużym wyzwaniem. Mimo licznych i różnorodnych doświadczeń w tej dziedzinie<sup>6</sup> trudno tu o rozwiązanie idealne, zaspokajające wszystkie potrzeby badawcze i adekwatne do każdej sytuacji. Nie jest też nim system przyjęty w pracy: klasyfikacja ta, przeprowadzona wprawdzie starannie i konsekwentnie, pozostawia jednak pewien niedosyt. Już wstępny podział na naczynia szeroko- i wąskootworowe — choć niewątpliwie logiczny i słuszny w założeniu — wydaje się problematyczny w odniesieniu do niektórych form, mających chyba więcej cech wspólnych aniżeli odrębności. Chodzi tu np. o okazy zaliczone do typów „J1” i „V” oraz „T1” i „L”. Podobne zastrzeżenia może budzić dalsze rozróżnienie form z krótką szyjką oraz pozbawionych szyjki (formy: A0c, A0d oraz A1c, A1d), a także uznanie form C0d i C0e (ryc. 15) za dwie odrębne kategorie.

Dość zadziwiający jest również podział naczyń wąskootworowych na „urny”, „puchary” i „naczynia cylindryczne”, wprowadzony przez Autorów niejako na marginesie „właściwej” klasyfikacji. Za „urny” proponują oni uznać naczynia, których średnica wylewu jest większa lub równa 100 mm, naczynia o mniejszej średnicy — to „puchary”. Kryterium wyróżnienia „naczyń cylindrycznych” stanowi natomiast brak szyjki bądź wyraźnie wyodrębnionego wylewu. Okazuje się jednak, nieco wbrew oczywistości, że np. formy B0e czy C0e — to „naczynia cylindryczne”, podczas gdy np. wśród form E1d mamy do czynienia zarówno z „urnami”, jak i (wprawdzie nielicznymi) „pucharami”. Dalej dowiadujemy się jeszcze, że nie wszystkie „urny” były wykorzystywane jako popielnice (te ostatnie zaznaczone są w tabeli na ryc. 15 szarym tłem) i że jako popielnice służyły niekiedy również „puchary”. Wszystko to powoduje pewien chaos pojęciowy i odejście od deklarowanego wstępnie „prostego i logicznego” podziału. Być może, Autorzy chcieli nawiązać w ten sposób do stosowanego powszechnie nazewnictwa, próbę tę trudno jednak uznać za udaną.

<sup>4</sup> A. Nickels, G. Marchand, M. Schwaller, *op. cit.*

<sup>5</sup> O. Taffanel, J. Taffanel, T. Janin, *La nécropole du Moulin à Mailhac (Aude)*, Lattes 1998.

<sup>6</sup> Por. np. J.-C. Gardin, *Code pour l'analyse des formes de poteries*, Paris 1976; A. Buko, *Ceramika wczesnopolska. Wprowadzenie do badań*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1990.

Jak wspomniano wyżej, Autorzy przyjęli jednolity system opisu poszczególnych form naczyń. To — chwalebne skądinąd — założenie, skrupulatnie przestrzegane, okazuje się jednak niekiedy nazbyt sztywnym „gorsetem”: w długich na ogół i dość jednostajnych opisach umykają bowiem uwadze wszelkie elementy wyjątkowe i nietypowe, sygnalizowane wprawdzie, ale nie podkreślane w sposób wyraźny i zwracający uwagę czytelnika.

Dalsza część rozdziału 3 (Autorzy: T. Janin i F. Pons, z udziałem A. Lagarrigue) poświęcona jest analizie 1278 przedmiotów metalowych, wykonanych z brązu i żelaza. Najwięcej metali znaleziono na cmentarzysku Le Causse (718 okazów), bardzo duży jest także ich udział na najmniejszym spośród badanych, cmentarzysku Le Martinet (532 okazy), natomiast tylko 410 przedmiotów pochodzi z największego cmentarzyska Gourjade. Pierwszy podział zabytków metalowych przeprowadzono na podstawie kryteriów funkcjonalnych, wyróżniając „ozdoby i elementy stroju”, „przybory toaletowe” oraz „narzędzia i broń”. W każdej z tych grup wyodrębniono następnie szereg typów, systematycznie i skrupulatnie opisanych, zaopatrzonych — analogicznie do ceramiki — w schematyczne planiki ilustrujące ich rozmieszczenie na każdym z cmentarzysk. Daje się tu odczuć brak zbiorczych zestawień ilościowych dla poszczególnych cmentarzysk, ułatwiających ich porównywanie.

Najliczniejsze w analizowanym zbiorze są szpile, wykonane z brązu (195 okazów) lub z żelaza (110 egzemplarzy). Autorzy wyróżniają wśród nich aż 17 typów (ryc. 129). Jednym z nich jest typ „du Roc”: szpile ze zwiniętą dużą główką i tulejką, na ogół ornamentowaną, znane z 11 okazów, które pojawiły się w początkach epoki żelaza. Szpile typu A6 są dobrym wyznacznikiem chronologicznym, podobnie jak szpile typu A7 — charakterystyczne dla wczesnego okresu epoki żelaza. Interesujące jest ich rozprzestrzenienie, całkowicie odmienne niż w przypadku typów A1, A2 i A3, i różne także w zależności od użytego surowca.

Mniej liczne są zapinki, znane w Langwedocji od schyłku epoki brązu. Autorzy wyodrębniają wśród nich 6 typów (ryc. 141). Szczególnym zjawiskiem jest zapinka typu Gourjade (B6; ryc. 141.7), znana z grobu 173; ma ona oprócz prostej nóżki także równoległy do niej „kolec”, a oba elementy połączone są krótką sprężynką; całość wykonano z żelaza, tylko owinięty wokół kolca drucik (najprawdopodobniej element zdobniczy) jest z brązu. Najliczniejszą grupę (21 zapinek) tworzą okazy typu B1. Brązowe zapinki typu B2, znane z pojedynczych okazów z Gourjade i Le Causse, w obu przypadkach dużych rozmiarów, wystąpiły w grobach w centralnych częściach cmentarzysk. Zapinki pozostałych typów są stosunkowo nieliczne.

Typologię bransolet opracowano w nawiązaniu do istniejących już podziałów (ryc. 145). Okazy należące do typów C2 i C5 wykonano z brązu i z żelaza; należące do typu C3 — wyłącznie z brązu. Bransolety typu C6 wystąpiły parami w grobach szkieletowych. Oryginalny typ C9 znany jest tylko z jednego egzemplarza (Gourjade).

Naszyjniki, znane z 16 okazów, należą do 5 typów (ryc. 149). Wśród kilkunastu odmian kółeczek (ryc. 152) występują m.in. spiralnie zwinięte pierścionki lub kółeczka do włosów (typ E9) oraz — znane wyłącznie z Le Martinet — haftki (typ E12), towarzyszące często innym przedmiotom, np. szpilom typu „du Roc”. Jedno z kółeczek typu F1 wykonane zostało z ołowiu.

Paciorki z brązu, znalezione w liczbie około 80 sztuk (ryc. 157), występują często w postaci zestawów oraz w połączeniu z okazami ze szkła lub bursztynu; niekiedy stanowią także elementy ozdobne szpil (zwłaszcza paciorki typu G3). Wyłącznie z brązu wykonane zostały również guzki: niezbyt liczne, należące do 9 odmian (ryc. 160). Z pojedynczych egzemplarzy znane są okucia pasa (ryc. 162) oraz sprzączki.

Wśród przyborów toaletowych znajdują się brzytwy (ryc. 163), których podział nawiązuje do opracowania A. Jockenhövel. Dobry wyznacznik chronologiczny stanowi *scalptorium* (68 egzemplarzy należących do 6 typów — ryc. 167), występujące osobno lub wraz ze szpilami w tzw. zestawach toaletowych. Kolejną kategorią znalezisk są szczypczyki (14 okazów, ryc. 172).

Najliczniejsze wśród narzędzi są noże o różnej długości, wykonane głównie z żelaza, należące do 5 typów (ryc. 177). Często znajdowane parami, były one — zdaniem Autorów — związane z picią zmarłych. Interesujące są egzemplarze z zachowaną częściowo oprawą z rogu lub kości

(w jednym przypadku — prawdopodobnie kości słoniowej). Do grupy narzędzi zaliczono także nieliczne szydła, dłuta oraz igły (ryc. 176).

Broń reprezentują dwa miecze, w tym jeden antenowy, z drewnianą, pokrytą blachą rękojeścią i ze śladami inkrustacji, znaleziony w jednym z najmłodszych grobów z Le Causse z końca I okresu epoki żelaza. Szyblety znane są z dwóch okazów z brązu, okucia włóczni — z trzech egzemplarzy (ryc. 182).

W kolejnej części rozdziału 3 (autorstwa F. Ponsa z udziałem A. Lagarrigue) przedstawiono pozostałe, mniej masowo występujące zabytki: przęśliki, paciorki oraz zawieszki, wykonane z różnych surowców. Poświęcono im stosunkowo niewiele miejsca, omawiając dość pobieżnie ich formy i rozprzestrzenienie. Przęśliki (122 okazów, 4 podstawowe typy — ryc. 184–186) znajdowane były na ogół pojedynczo — tylko dwa groby z Le Causse zawierały po dwa egzemplarze. Częstotliwość ich występowania jest też niejednakowa na poszczególnych stanowiskach: większa w przypadku Le Causse (14% grobów), mniejsza na pozostałych dwóch cmentarzyskach (tylko 5% grobów).

Paciorki i zawieszki, znane z prawie 150 okazów, wykonane były z różnych surowców. Najliczniejsze — ponad 100 sztuk — są paciorki bursztynowe; 8 przedmiotów wykonano ze szkła, 7 — z kości, a dalsze 6 — z surowców kamiennych.

Paciorki bursztynowe, o średnicy od 4 do 25 mm, najczęściej elipsoidalne, pochodzą z 10 grobów z Gourjade, 4 z Le Causse i 5 w Le Martinet; wśród tych ostatnich wyróżnia się grób nr 13, w którym znaleziono aż 53 okazy. Paciorki ze szkła — niewielkie, o zbliżonym kształcie, barwy żółtej, błękitnej lub kasztanowej — znane są wyłącznie z Le Causse, podobnie jak przedmioty kościane, wśród których są 3 paciorki elipsoidalne, 1 o kształcie jajowatym i 1 rurkowaty, a ponadto — pojedyncze zawieszki z kła dzika i z zęba psa. Co ciekawe, ta ostatnia zawieszka została znaleziona nie wewnątrz grobu, ale jako odrębny depozyt, w towarzystwie drobnych przedmiotów metalowych, złożonych w połowie muszli (obiekt nr 751).

Ostatnią część rozdziału 3 poświęcono omówieniu nielicznych, ale interesujących znalezisk muszli małży (zawsze są to pojedyncze połowki muszli), znanych z cmentarzyska Le Causse w liczbie 8 egzemplarzy: 6 należących do gatunków śródziemnomorskich i 2 — do śródziemnomorskich. Muszle te nie znajdowały się nigdy wśród szczątków ludzkich, ale ustawiane były pionowo w pobliżu popielnic, i tylko w grobach na obrzeżu cmentarzyska. Miały one, jak sądzi Autor opracowania V. Forest, znaczenie dekoracyjne lub były traktowane jako przedmioty wartościowe, z uwagi na sporadyczność ich występowania. Niewykluczone jest także symboliczne znaczenie muszli, które przetrwała niekiedy — jak w przypadku muszli św. Jakuba — aż do czasów współczesnych.

Bardzo interesujący rozdział 4 zawiera omówienie konstrukcji komór grobowych, organizacji wewnętrznej poszczególnych obiektów i ich rozmieszczenia na cmentarzyskach. Autorzy (F. Pons i J.-P. Giraud) przedstawiają tu zarówno wygląd i wymiary samych wkopów grobowych, w przebudowie kolistych lub czworobocznych w zarysie, jak też towarzyszących im struktur otaczających (w typie dookolnych obstaw), których obecność stanowi jedną z oryginalnych, swoistych cech cmentarzysk Le Causse i Gourjade. Struktury te, również kolisty lub czworoboczne (ich typologię ilustruje ryc. 196), mają postać niewysokich murków z bloków lub płyt kamienia, ustawionych „na sztorc” w niewielkim rowku fundamentowym (Le Causse), niekiedy zaś dookolnych obstaw z otoczek (Gourjade). Są one widoczne w niektórych tylko rejonach cmentarzysk, gdzie — jak sądzą Autorzy — warunki zewnętrzne sprzyjały ich przetrwaniu.

Wśród zachowanych przeważają zdecydowanie obstawy o planie czworokątnym (niekiedy z zaokrąglonymi narożnikami), odnotowane dla 72 obiektów z Le Causse i ponad stu z Gourjade. Wymiary obstaw dla pierwszego z wymienionych cmentarzysk wynoszą: 1,40–5,60 × 1,10–4,0 m, dla drugiego są zbliżone do kwadratu o boku 1,40–4,70 m, zatem w ich obrębie znalazły się obszary o powierzchni odpowiednio: 1,7–19,6 m<sup>2</sup> oraz 2,5–18 m<sup>2</sup>. Jako surowiec do konstrukcji murków posłużyły przede wszystkim dwa rodzaje kamienia (wapień oraz piaskowiec), w Gourjade wykorzystywano ponadto łupek, różowy wapień oraz otoczaki innych skał.

Większość obstaw była orientowana według osi NW–SE, podobnie jak znajdujące się pośrodku nich wkopy grobowe. Bardzo ciekawy jest ich układ przestrzenny: tworzą one często wieloele-

mentowe zespoły, w których mniejsze obstawy towarzyszą większym, a części sąsiadujących z sobą murków są wspólne. Pozwala to odtworzyć kolejność powstawania poszczególnych grobów, odpowiadającą kolejności dobudowywania obstaw: od pochówku centralnego ku obrzeżom (por. przykłady na ryc. 206). Opisane konstrukcje służyły, zdaniem Autorów, oznaczaniu granic poszczególnych grobów; miały też znaczenie praktyczne: stabilizujące, podtrzymując ziemię z istniejących prawdopodobnie ponad grobami nasypów (nasypy tego rodzaju znane są m.in. ze stanowiska Combes w Bondon). Z kolei nasypy sygnalizowały najprawdopodobniej obecność grobu, na co wskazuje m.in. brak przecinania się poszczególnych obstaw. Jest rzeczą interesującą, że nawet w przypadku układów najbardziej złożonych istniał dostęp z zewnątrz do każdego z obiektów. Wiele przemawia również za tym, że przestrzeń cmentarzyska była wykorzystywana nie w sposób zaplanowany z góry, ale modyfikowany w trakcie rozwoju całego założenia.

Z kolei Autorzy analizują systemy zamknięcia komór grobowych: najczęściej służyły do tego pokrywy z pojedynczych płyt kamiennych, niekiedy stosowano bardziej złożone konstrukcje w typie bruku. Wśród wykorzystywanych w tym celu surowców znalazły się, oprócz lokalnych, także pochodzące z dalszej odległości (np. granit w Le Martinet, transportowany z oddalonego o ok. 5 km masywu Sidobre).

Badacze przypuszczają, że wnętrza grobów stanowiły tzw. przestrzenie puste — nie wypełnione ziemią; domyślają się także istnienia tam jakichś (nie zachowanych do naszych czasów) podpór z materiałów organicznych. Interesujące jest, że każde z analizowanych cmentarzysk wykazuje pod tym względem pewne odrębności.

Dalsza część rozdziału poświęcona jest analizie pochówków. Większość miejsca zajmują rozważania na temat pochówków ciałopalnych, z uwagi na ich znaczną przewagę ilościową w analizowanym materiale (ponad 1200 grobów ciałopalnych i tylko 9 szkieletowych). Dominują pochówki ciałopalne jednopopielnicowe, choć odkryto także około 40 grobów z dwiema oraz kilka z trzema popielnicami. Wykorzystanie mis w charakterze pokryw popielnic odnotowano w nielicznych przypadkach; częściej występowały pokrywki z płytek kamiennych. Elementy wyposażenia grobu mogły znajdować się zarówno wewnątrz popielnic, jak i w obrębie jamy grobowej; niektóre z nich (w tym większość ozdób) noszą ślady przepalenia. Często spotyka się przystawki — od 1 do 21 okazów. Bardzo interesujące są rozważania na temat różnic co do liczby i rodzaju naczyń pełniących tę funkcję, widocznych zarówno pomiędzy cmentarzyskami, jak i pomiędzy poszczególnymi sektorami jednego stanowiska. Można tu zaobserwować szereg prawidłowości, np. obecność pucharów wiąże się zdecydowanie z zespołami o mniejszej liczbie przystawek (poniżej 5 sztuk), zaś na cmentarzysku Gourjade dadzą się wyodrębnić dwie grupy grobów, w zależności od usytuowania puchara względem popielnicy (por. ryc. 239). Analiza przestrzenna znalezisk wykazuje ponadto, że w przypadku Gourjade i Le Causse groby z mniejszą liczbą naczyń towarzyszących (1–2 naczynia) skupiają się w centrum cmentarzyska, zaś im dalej ku obrzeżom, tym liczba przystawek jest większa. Podobne prawidłowości można zaobserwować w przypadku przedmiotów metalowych: w centrum nielicznych i wykonanych wyłącznie z brązu, częściej natomiast spotykanych na peryferiach, gdzie obok brązu pojawia się też żelazo. Zróznicowanie dotyczy także szczątków zwierzęcych: jak sądzą Autorzy, ofiary ze zwierząt, początkowo okazjonalne, stawały się wraz z upływem czasu bardziej systematyczne i coraz ważniejsze.

Jak wynika z analizy dostępnych obserwacji śladów zachowanych wewnątrz niektórych obstaw, kremacji zwłok dokonywano nie w jakimś jednym, przeznaczonym do tego celu miejscu, lecz w różnych punktach w obrębie cmentarzyska.

Nieliczne pochówki szkieletowe (9 przypadków na cmentarzysku Le Causse) — to groby jednostkowe, orientowane NW–SE. Wydłużone, prostokątne komory grobowe o konstrukcji kamiennej zawierały najprawdopodobniej również elementy z materiałów organicznych. Zmarli układani byli w pozycji wyprostowanej, na wznak, z głową na E lub (rzadziej) na W. W grobach tych systematycznie spotyka się ozdoby: bransolety, naszyjniki i kolie z paciorków; występuje tam także ceramika (1–5 naczyń).

Kolejny, piąty rozdział pracy dotyczy chronologii oraz rozwoju przestrzennego badanych cmentarzysk. Autorzy (J.-P. Giraud, T. Janin, F. Pons) poświęcają dość dużo miejsca opisowi zastosowa-

nych metod: seriacji pochówków, analizy współwystępowania poszczególnych elementów wyposażenia. Wyniki tych zabiegów ilustruje diagram (ryc. 256), obrazujący podział całego zbioru na grupy I–V, odpowiadające, zdaniem Autorów, kolejnym fazom funkcjonowania cmentarzysk: od schyłku epoki brązu po koniec I okresu epoki żelaza; fazy te przypadają łącznie na lata 900–550 p.n.e.

Interesujące są spostrzeżenia odnośnie do rozwoju przestrzennego cmentarzysk. Widać tu dobrze różnice pomiędzy Gourjade i Le Causse z jednej, a Le Martinet z drugiej strony: podczas gdy dwa pierwsze rozwijały się „koncentrycznie”, rozwój Le Martinet zdaje się następować według odmiennego schematu linearnego. Warto też dodać, że to ostatnie cmentarzysko istniało nieco krócej od pozostałych, jego powstanie przypada dopiero na sam początek epoki żelaza (czyli fazy II, datowanej na lata 775–725 p.n.e.).

W rozdziale 6 Autorzy (J. Roger, H. Duday, F. Pons, T. Janin) zestawiają analizy antropologiczne szczątków ludzkich. Również i w tym przypadku sporo miejsca zajmuje opis zastosowanych metod i przyjętych założeń, a także krytyka źródeł. Dalej omówiono poszczególne rodzaje pochówków ciałopalnych: jednopopielnicowe ze szczątkami jednego osobnika (spotykane najczęściej), jednopopielnicowe ze szczątkami kilku osobników, a także pochówki dwu- i trójpopielnicowe (por. ryc. 272); sporadycznie spotyka się także groby bezpopielnicowe. Tylko 3% wszystkich stanowisk groby zbiorowe, pozostałe — to pochówki indywidualne. Punktem wyjścia do analiz szczegółowych było 1111 zespołów, w tym 764 zachowane kompletnie. Podzielono je według klas wieku oraz według płci (ta ostatnia możliwa była do ustalenia tylko w kilkunastu przypadkach); omówiono zaobserwowane przykłady patologii. Stwierdzono, że w omawianym materiale brak jest szczątków dzieci w wieku okołoporodowym (jedynym wyjątkiem jest grób nr 3 z Gourjade), zwraca też uwagę niewielka liczebność dzieci w wieku *infans I* i *infans II* (łącznie 63 osobników). Co ciekawe, udział tych dwóch grup wiekowych jest zbliżony na wszystkich trzech cmentarzyskach (od 10,3% do 16%). Groby dzieci rzadko zajmują pozycję centralną w obrębie zespołu, najczęściej są usytuowane na obrzeżach większych obstaw lub wkopane w rowki fundamentowe tych ostatnich.

Na podstawie analizy barwy przepalonych szczątków stwierdzono, że kremacja zwłok odbywała się na ogół w stabilnych warunkach, choć np. dla około 1/5 pochówków z Le Causse można mówić o zróżnicowanym sposobie spalania. Przeanalizowano wagę przepalonych szczątków w poszczególnych popielnicach, w grobach indywidualnych i zbiorowych, a także w stosunku do klas wieku oraz do wyodrębnionych faz użytkowania cmentarzysk. Wyniki tych zabiegów, a także dane na temat obecności bądź braku w analizowanych zespołach poszczególnych partii anatomicznych pozwoliły stwierdzić, że w grobie deponowano tylko część szczątków każdego osobnika; wielokrotnie powtarza się brak kości kręgosłupa. Zróżnicowane były sposoby zbierania szczątków do popielnic: z uwzględnieniem „logiki anatomicznej” (w porządku naturalnym bądź odwróconym) lub z wymieszaniem wszystkich pozostałości. Na ogół starano się zachować generalną „topografię” ciała, umieszczając np. kości czaszki w górnej części naczynia. Także i w tej dziedzinie ujawniły się lokalne różnice pomiędzy cmentarzyskami, podobnie jak w przypadku przeciętnej wagi zdeponowanych szczątków: od 595,8 g dla grobów z Gourjade do 209,1 g dla Le Martinet. Interesująco przedstawia się rozkład średniego ciężaru szczątków z Gourjade w kolejnych fazach chronologicznych: jak wynika z odnośnych danych, ciężar ten początkowo wyraźnie wzrasta (w fazie II, czyli w początkach epoki żelaza), a następnie maleje, wykazując dość gwałtowny spadek około 625 r. p.n.e. (pomiędzy fazą IVa a IVb). Fakt ten nie wynika z różnej pojemności popielnic, gdyż te ostatnie bardzo rzadko były — jak twierdzą Autorzy — wypełnione całkowicie. Co ciekawe, analogiczne tendencje zmienności w czasie odnotowano również w Le Causse i Le Martinet, a ponadto na kilku innych cmentarzyskach z tego okresu w południowej Francji.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, wśród zespołów grobowych z rejonu Castres widoczne jest dość duże zróżnicowanie, odpowiadające wielości sposobów postępowania ze spalonymi szczątkami ludzkimi. Mamy tu m.in. do czynienia z rozsypywaniem szczątków jednego osobnika do kilku naczyń, w równych bądź niejednakowych proporcjach, niekiedy (jak w przypadku grobu 204 z Gourjade) z zachowaniem podziału anatomicznego. Spotyka się także groby ze szczątkami dwóch lub trzech osobników zmieszanych w jednej popielnicy lub podzielonych między kilka

naczyń. Rozmaitość tych przykładów świadczy o istnieniu rozbudowanego „wachlarza” praktyk pogrzebowych i złożoności poczynań, obejmujących czas od rozpoczęcia kremacji zwłok aż do zdeponowania przepalonych szczątków w jamie grobowej.

Rozdział 7 pracy (autorstwa A. Gardeisen) poświęcony został omówieniu szczątków zwierzęcych, odkrytych w obrębie 319 grobów pochodzących ze wszystkich pięciu faz chronologicznych. Rozważania szczegółowe dotyczą składu gatunkowego analizowanych zespołów, wieku i płci zwierząt, śladów cięcia i tzw. śladów pokonsumpcyjnych, w odniesieniu do poszczególnych cmentarzysk i faz chronologicznych. Tekst uzupełniają liczne — i bardzo przydatne — zestawienia tabelaryczne.

Najpełniejszych informacji dostarczyło tu cmentarzysko Le Causse. Jak wynika z przedstawionych danych, zwierzętami ofiarnymi były najczęściej: bydło oraz koza/owca, w mniejszym stopniu zaś świnia. Jako dary składano wybrane fragmenty tuszy: są to zawsze części nadające się do spożycia (odmiennie niż np. na cmentarzyskach z płaskowyżu Gévaudan, gdzie składano do grobu również skóry i resztki „odpadowe”). Ciekawa (choć nie udowodniona) jest hipoteza Autorki, że w rejonie Castres mięso zwierzęce było przed umieszczeniem w grobie poddawane zabiegom kulinarnym. Liczba darów ze zwierząt wzrasta i ewoluuje wraz z upływem czasu: początkowo są to „proste” depozyty, natomiast począwszy od fazy III — bardziej złożone, np. kilkugatunkowe, umieszczane wewnątrz popielnicy lub w jamie grobowej. Również i w tym przypadku mamy, zdaniem Autorki, do czynienia ze złożonym rytuałem, nie w pełni dostępnym obserwacji.

W interesującym rozdziale 8 Autorzy (J.-P. Giraud, T. Janin, F. Pons) poruszają kwestie dotyczące paleosocjologii badanych populacji. Z uwagi na niewielkie możliwości określenia płci zmarłych na podstawie danych antropologicznych podjęli oni próbę ustalenia archeologicznych wyznaczników płci poprzez drobiazgową analizę macierzy współwystępowania poszczególnych zabytków i seriację grobów. Zabiegi te doprowadziły do wyodrębnienia trzech grup obiektów (A, B i C). Grupa A, licząca 86 grobów, odpowiada — zdaniem Autorów — pochówkom kobiecym (w wyposażeniu — przęślik, kolia z paciorków bursztynowych, pierścioneł, szpila typu A8 lub A10, co najmniej dwie bransolety oraz/lub igła). Grupa B (204 obiekty) wydaje się związana z pochówkami męskimi; ich wyposażenie — to szczypczyki, brzytwa, *scalptorium*, szpila typu A7, 1–2 noże, broń i — co najwyżej jedna — bransoleta. Grupa C, licząca 22 obiekty, stanowi „ogniwo pośrednie”, a wśród właściwych jej darów grobowych obecne są elementy z obu poprzednich grup (przęśliki i *scalptorium*). Zdaniem Autorów, mogły się tu znaleźć groby podwójne — osobników o różnej płci — hipoteza ta jednak nie została dotychczas potwierdzona.

Analizując wyposażenie grobów pod kątem ich „bogactwa” Autorzy stwierdzają, że początkowo (w fazach I–II) nie widać wyraźnych odrębności, wskazujących na istnienie zróżnicowania społecznego badanej populacji. Jedyną wyróżniającą się pod tym względem grupę stanowią pochówki szkieletowe — wszystkie „bogato” wyposażone, m.in. w niewystępujące w innych grobach metalowe naszyjniki. Zdaniem Autorów, może to świadczyć bądź o wyższym statusie społecznym tych właśnie zmarłych (a zarazem o interesującej opozycji o charakterze socjalnym pomiędzy pochówkami szkieletowymi a ciałopalnymi), bądź też o istnieniu różnic o charakterze „etnicznym”.

Bardziej wyraźne zróżnicowanie pojawia się dopiero w fazie III i — co warto podkreślić — wśród grobów „bogatych” przeważają pochówki dzieci. Jednak i w tym przypadku trudno mówić o społeczeństwie wyraźnie „zhierarchizowanym”.

W ostatnim, 9 rozdziale pracy Autorzy (J.-P. Giraud, T. Janin, F. Pons) przedstawiają analizowane cmentarzyska z rejonu Castres w szerszym kontekście regionalnym. Przypominają, że strefa cmentarzysk ciałopalnych, obejmująca w południowej Francji pas od wybrzeża Morza Śródziemnego po wybrzeże Atlantyku w rejonie Bordeaux, sąsiaduje z obu stron (tj. od NE i SW) z obszarami, na których dominował szkieletowy obrządek pogrzebowy. Kremacja zmarłych, choć poświadczona na tych obszarach od środkowego neolitu, nie miała jednak dużego znaczenia aż do schyłku epoki brązu. Szybkie tempo upowszechnienia się tego zwyczaju na relatywnie dużym obszarze łączy się — zdaniem Autorów — z powstawaniem dużych cmentarzysk, liczących po



kilkaset grobów, z reguły indywidualnych (fakt zindywidualizowania pochówków jest tu bardzo mocno podkreślany), na których groby osobników dorosłych przeważają liczebnie nad dziecięcymi (udział tych ostatnich jest wyraźnie zaniżony). Poszczególne groby jednostkowe nie występują jednak w izolacji, lecz w zespołach — skupiskach, najczęściej kilku- bądź kilkunastoelementowych, gdzie pochówek „pierwotny”, położony centralnie, otaczają inne, początkowo z własnymi konstrukcjami dookolnymi, a w końcowym etapie istnienia cmentarzyska przybierające postać bardzo zredukowanych, jednopopielnicowych pochówków wkopanych bezpośrednio w rowki fundamentowe wcześniejszych struktur (liczne przykłady tego rodzaju na cmentarzysku Le Causse). Taka organizacja przestrzenna jest — zdaniem Autorów — odbiciem raczej powiązań rodzinnych niż podziałów wynikających z różnic płci, wieku bądź statusu społecznego zmarłych.

Mimo obserwowanej różnorodności w zakresie szczegółów obrządku pogrzebowego, widoczne są pewne „reguły podstawowe”: zwłoki spalone były w obrębie cmentarzyska, a przepalone szczątki ludzkie — zbierane i umieszczane w 1–2 (ewentualnie trzech) naczyniach glinianych. Dary grobowe są liczne i obejmują szereg kategorii przedmiotów; ich rodzaj i liczebność podlegały ewolucji w czasie. Widać liczne nawiązania i podobieństwa do innych zespołów z Langwedocji; obserwuje się też różnice, dotyczące szczegółów, np. sposobu przykrywania popielnic, usytuowania przedmiotów metalowych i in.

Tom 2 — katalog zespołów grobowych — zawiera *Uwagi wstępne* oraz trzy części szczegółowe, poświęcone kolejno cmentarzyskom: Le Causse, Gourjade oraz Le Martinet. Zamieszczono tu opisy wszystkich odkrytych struktur: grobów ciałopalnych i szkieletowych, a także struktur o innym bądź nieokreślonym charakterze. Każdy opis zawiera następujące elementy stałe: numer inwentarzowy grobu lub struktury, dane na temat lokalizacji obiektu w obrębie stanowiska (w nawiązaniu do siatki pomiarowej), podstawowe dane na temat obiektu, szczegółowy inwentarz zabytków ruchomych, główne dane antropologiczne.

W zestandaryzowanym opisie podstawowym znalazły się: 1. informacje na temat obstawy grobu i jej charakteru (odnotowany został również brak struktury tego rodzaju) oraz materiałów użytych do jej konstrukcji. Zamieszczono tu także dane dotyczące najbliższego otoczenia — obstaw sąsiednich, z częściowo wspólnymi murkami, a także obiektów w inny sposób związanych z aktualnie opisywanym; 2. dane o sposobie zamknięcia komory grobowej (brak pokrywy, pokrywa z pojedynczej płyty kamiennej, pokrywa z wielu płyt/bloków kamiennych) oraz o usytuowaniu elementów pokrywy w momencie odkrycia (powyżej wyposażenia grobu lub w bezpośrednim z nim kontakcie); 3. informacje na temat wkopu grobowego — są to dane metryczne i uproszczony, schematyczny opis; odnotowano fakt zniszczenia jamy grobowej oraz niemożność odczytania jej zarysu (dedukowanego tylko pośrednio, na podstawie rozmieszczenia zabytków ruchomych); 4. dane o zawartości grobu, z informacją o jego stanie zachowania (grób kompletny, naruszony, niekompletny) oraz o liczebności i usytuowaniu poszczególnych elementów wyposażenia; 5. plan grobu i wyposażenia w skali 1:20 (w przypadku obecności pokrywy są to dwa odrębne plany); zastosowano tu numerację odpowiadającą numerom opisu katalogowego i wspólną dla wszystkich planów legendę (ryc. 1); 6. inwentarz grobu (z odniesieniem do tablic w tomie 3 publikacji i numeracji na planie obiektu), z uwzględnieniem typologii i surowca, a dla szczątków zwierzęcych — określeń gatunkowych i anatomicznych, wieku zwierzęcia, informacji o istnieniu koneksji anatomicznych kości; 7. dane antropologiczne: stan zachowania ludzkich szczątków kostnych, liczbę osobników, wiek i płeć zmarłych, całkowitą wagę szczątków przepalonych. Do tekstu dołączono plany zbiorcze wszystkich trzech cmentarzysk.

Ten, zdaniem Autorów, efekt „nudnej i żmudnej, ale niezbędnej pracy” imponuje swoją przejrzystością i logiką konstrukcji, precyzją określeń, bogactwem podanych w sposób wręcz „telegraficzny” informacji. Także przyjęta koncepcja prezentacji tak obszernego materiału wydaje się rozwiązaniem bardzo dobrym i niezwykle praktycznym. Oddzielenie części opisowej (katalog) od analitycznej, z dodatkowym wyodrębnieniem ilustracji zabytków ruchomych, bardzo ułatwia korzystanie z całego zasobu informacji. Jest to przykład świetnej prezentacji źródeł, służącej nie tylko doraźnym celom aktualnej publikacji, ale stanowiącej także punkt wyjścia dla późniejszych analiz i porównań. A zarazem — doskonały wzór do naśladowania.

Trzeci tom publikacji zawiera tablice z rycinami, ilustrujące całość materiału z wszystkich odkrytych zespołów, podzielone na trzy części odpowiadające — podobnie jak katalog — cmentarzyskom Le Causse, Gourjade oraz Le Martinet. Dla wszystkich tablic przyjęto jednolity system prezentacji materiału, ze skalą 1:4 dla naczyń oraz 1:3 dla pozostałych zabytków (przedmiotów metalowych, przeszłików i pozostałych drobnych elementów wyposażenia). Numeracja rysunków poszczególnych zabytków odpowiada numerom tych zabytków w inwentarzu.

W skrótovej i — siłą rzeczy — pobieżnej prezentacji pracy, jaką z definicji jest jej recenzja, nie sposób przedstawić wyczerpująco najważniejsze choćby ustalenia. Tym bardziej, jeśli praca ta jest — jak w omawianym przypadku — wszechstronna pod każdym względem.

Już zasygnalizowany pokrótce zarys samej problematyki pozwala zorientować się, jak szeroki wachlarz zagadnień poruszają Autorzy w poszczególnych rozdziałach, zarówno analitycznych, jak i poświęconych próbom syntezy. Nie znaczy to oczywiście, że wszelkie kwestie udało im się rozstrzygnąć definitywnie; natomiast niewątpliwie wszystkie traktowane były z ogromną uwagą i starannością. Ten szeroki zakres wynika, z jednej strony, z uwzględnienia w pracy ogółu dostępnych źródeł (grobow i elementów ich konstrukcji, szczątków ludzkich i zwierzęcych, zabytków ceramicznych, metalowych i wykonanych z innych surowców), z drugiej zaś — z rozpatrywania tychże źródeł pod wieloma aspektami, z zamiarem nie tylko ich uporządkowania (klasyfikacja), ale także prześledzenia ich zróżnicowania przestrzennego, zmienności w czasie i przydatności do rozważań o szerszym charakterze, m.in. na temat struktury społecznej, powiązań interregionalnych itp. Jest to zatem droga „od” i zarazem „ku wielości”, będąca — jak się wydaje — podstawowym wymogiem każdego nowoczesnego opracowania.

W odniesieniu do recenzowanej pracy szczególnie istotne wydają się dwie kwestie. Pierwsza — to niesłychana dbałość o stronę metodyczną całego przedsięwzięcia, wyrażająca się m.in. w starannym oddzieleniu partii dotyczących opisu, analizy i interpretacji oraz w zamieszczaniu każdorazowo krytyki przebadanej próby (obiektów, szczątków, zabytków), przeglądu związanych z nią zastrzeżeń, oceny jej wiarygodności oraz przydatności do badań. Autorzy opisują też pokrótce zastosowane metody szczegółowe (np. metodykę analizy przepalonych szczątków kostnych czy seriacji obiektów).

Dругa z istotnych, moim zdaniem, kwestii — to położenie dużego nacisku na analizę przestrzenną badanych zjawisk: dystrybucję zabytków i obiektów, relacje przestrzenne pomiędzy różnymi elementami itp. Ten rodzaj analiz, będący ostatnio coraz częściej wykorzystywanym zabiegiem badawczym, wydaje się ciekawy i bardzo obiecujący. Widać to dobrze na przykładzie poczynań przedstawionych w omawianej publikacji: dzięki systematycznemu stosowaniu analizy tego rodzaju do zjawisk o różnym charakterze udało się stwierdzić wiele interesujących zależności i prawidłowości.

Jak można stwierdzić na podstawie lektury, recenzowana praca prezentuje szereg niezaprzeczalnych walorów i wydaje się interesująca dla bardzo różnych grup odbiorców, z których każda zostanie niewątpliwie usatysfakcjonowana.

Badacze zajmujący się przełomem epoki brązu i epoki żelaza otrzymują bogaty materiał faktograficzny, starannie uporządkowany i usystematyzowany, dotyczący trzech dużych i dobrze rozpoznanych cmentarzysk ciałopalnych z tego okresu — doskonałą publikację źródłową, sklasyfikowany materiał zabytkowy, typologię i periodyzację znalezisk.

Osoby zainteresowane praktykami grzebalnymi w pradziejach mają możliwość prześledzenia tychże w rozlicznych ich aspektach, w niewielkim, zwartym regionie, i porównania ich z obrządkiem stosowanym na obszarach sąsiednich.

Wszyscy docenią niewątpliwie metodyczne walory pracy, wychodzącej od rzetelnej prezentacji i analizy źródeł, a kończącej się próbą syntetycznego ujęcia poszczególnych zagadnień i interpretacji wyników oraz zarysowania szerszej panoramy tego odcinka pradziejów.

Warto jeszcze przypomnieć, że rejon południowej Francji był ostatnio również przedmiotem zainteresowania innego badacza, Bernarda Dedeta — autora monografii obrządku pogrzebowego

w zbliżonym okresie na nieodległym płaskowyżu Gévaudan<sup>7</sup>. I choć oba opracowania są skrajnie różne pod względem formy i środków wyrazu, uzupełniają się znakomicie.

Recenzowana praca nie jest lekturą „łatwą i przyjemną”: partie analityczne, rozbudowane z racji wzięcia pod uwagę aż trzech publikowanych po raz pierwszy stanowisk, zdominowały i znacznie „obciążęły” całą narrację. Również przyjęty i stosowany systematycznie i konsekwentnie schemat rozważań, choć użyteczny — nie ułatwia samej lektury. Trud ten rekompensują jednak z nawiązką walory pracy: przedstawione przez Autorów spostrzeżenia i wnioski, pozwalające nakreślić obraz złożony, barwny i pełen niuansów.

Hanna Kowalewska-Marszałek

<sup>7</sup> B. Dedet, *op. cit.*